

Toksyna – Kwestia 07

Liczby nie kłamią, a ja nie tęsknię za nią
Chociaż w ogóle nie przeklina,
To jej słowa tak mnie ranią oh oh oh
Najbardziej mnie dobija, kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem „Ty nie możesz wypić piwa”
Pamiętam skarbie, gdy mi wpadłaś w oko
Z moją pamięcią jak na razie wszystko spoko
Pamiętam dobrze skarbie i mówię to otwarcie
Że od tamtej chwili, kurczę, wciąż przeżywam traumę
Gdy cię zobaczyłem, diabeł podkusił mnie
Wziąłem na randkę, tylko przy świetle świec
Dla mnie to fenomen, pytam Boga o to co dzień
„Czemu każdego ranka muszę budzić się przy tobie”
Nie wiem, tego nie wiem, po co łysemu grzebień
Takie prezenty dostaję wciąż od ciebie, łooo
Skarbie, weź odpocznij, zjedz kolację
A najlepiej jakbyś jutro wyjechała w delegację
Liczby nie kłamią, a ja nie tęsknię za nią
Chociaż wogle nie przeklina,
To jej słowa tak mnie ranią oh oh oh
Najbardziej mnie dobija, kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem „Ty nie możesz wypić piwa”
Liczby nie kłamią, a ja nie tęsknię za nią
Chociaż wogle nie przeklina,
To jej słowa tak mnie ranią oh oh oh
Najbardziej mnie dobija, kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem „Ty nie możesz wypić piwa”
Było nam ze sobą niewyobrażalnie
Chciałem pobudować dla nas domek, kuchnię, basen, saunę
Lecz ty do mnie mówisz raniące mnie słowa
Że na piwo ze mną nie jesteś gotowa
Ja nie chcę tego słyszeć, przestaniesz może
Więc na piwo nie a na pizzę wciąż masz chęć
Ciągle schodzę do piwnicy, z pieca bucha żar
Coś dorzucam, w oknach mych nie ma krat
Oprócz jednej, którą obok pieca mam

Daje mi szczęście, póki pełen jej stan
Uśmiech na twarzy mam, zawsze idąc tam
Odliczam sekundy, kiedy krzykniesz „idę tam”
Liczby nie kłamią
Oh oh oh
Toksyna
Liczby nie kłamią, a ja nie tęsknię za nią
Chociaż w ogóle nie przeklina,
To jej słowa tak mnie ranią oh oh oh
Najbardziej mnie dobija, kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem „Ty nie możesz wypić piwa”
Liczby nie kłamią, a ja nie tęsknię za nią
Chociaż w ogóle nie przeklina,
To jej słowa tak mnie ranią oh oh oh
Najbardziej mnie dobija, kiedy z jej ust wypływa
Toksyna pod tytułem „Ty nie możesz wypić piwa”



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych